



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2019 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach
w składzie następującym:

Przewodniczący	Sędzia WSA Grzegorz Dobrowolski
Sędziowie	Sędzia NSA Łucja Francizek (spr.), Sędzia WSA Andrzej Matan
Protokolant	starszy referent Barbara Urban

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 stycznia 2019 r.
sprawy ze skargi Prokuratora Rejonowego Gliwice - Wschód w Gliwicach
na uchwałę Rady Miasta Gliwice
z dnia 16 listopada 2017 r. nr XXXII/725/2017
w przedmiocie ustalenia opłat za usuwanie i przechowywanie pojazdów usuniętych
z dróg

stwierdza nieważność zaskarżonej uchwały w całości.



Na oryginale własnoręcznie podpisany
Za zgodność z oryginałem
SPECJALISTA
Dąbek
Magdalena Dąbek

Wyrok z dnia 18.01.2019, sygn. akt II SA/GI 827/18, jes

~~Postanowienie~~ prawomocny(e) od dnia 22.03.2019, I

UZASADNIENIE

Zaskarżoną uchwałą Rada Miasta Gliwice działając na podstawie art. 130a ust. 6 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r. poz. 1137 ze zm.) oraz obwieszczenia Ministra Rozwoju i Finansów z dnia 25 lipca 2017 r. w sprawie ogłoszenia obowiązujących w 2018 r. maksymalnych stawek opłat za usunięcie pojazdu z drogi i jego parkowanie na parking strzeżonym (MP z 2017 r. poz. 772), na wniosek Prezydenta Miasta, ustaliła opłaty za usunięcie i przechowywanie pojazdów usuniętych z dróg na parking strzeżony.

Skargę na powyższy akt wniósł Prokurator Rejonowy Prokuratury Rejonowej Gliwice – Wschód, domagając się stwierdzenia jej nieważności w zakresie postanowień § 1 ust. 1 pkt 1-7 oraz § 1 ust. 2 pkt 1-7, tj. co do wysokości opłat za usunięcie pojazdu z drogi oraz przechowywanie pojazdu na parkingu.

Zdaniem Prokuratora, uchwała w tej części narusza art. 130a ust. 6 ustawy Prawo o ruchu drogowym, bowiem nie uwzględniono rzeczywistych kosztów usuwania i przechowywania pojazdów na obszarze miasta, zwłaszcza że umowy zawarte z jej wykonywaniem opiewają na niższe kwoty i nie doszło do zawarcia umowy co do pojazdów przewożących materiały niebezpieczne. Z uzasadnienia uchwały nie wynikają zaś przyczyny przyjęcia wyższych stawek, niż rzeczywiste koszty. Świadczy to o dowolności działania organu. Dla poparcia stanowiska Prokurator przywołał orzecznictwo sądowe (wyroki NSA z dnia 13 stycznia 2017 r. sygn. akt I OSK 1916/16 i WSA w Szczecinie z dnia 1 lutego 2018 r. sygn. akt II SA/Sz 1314/17). Nadto, wniósł o przeprowadzenie dowodu z umów zawartych z podmiotami, prowadzącymi wskazaną działalność gospodarczą i świadczącymi usługi na rzecz miasta.

W odpowiedzi na skargę Prezydent Miasta Gliwice wniósł o jej oddalenie i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania.

Zdaniem organu, skarżący pominął całkowicie przesłankę w postaci konieczności sprawnej realizacji zadań związanych z usuwaniem i przechowywaniem pojazdów. Tymczasem nie wszystkie usunięte z drogi pojazdy zostaną odebrane przez właścicieli, a jedynie wówczas wysokość kosztów mogłaby być zrównoważona z nawiązką środkami z opłat. Nieodebranie pojazdu generuje zaś koszty, praktycznie bez szans ich odzyskania. Organ podkreślił też, że chodzi o zadanie własne. Stąd też wydając zaskarżoną uchwałą, Rada Miasta działała w warunkach zakreślonej

Sygn. akt II SA/GI 827/18

przez ustawodawcę swobody i w celu zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dla poparcia stanowiska przywołano wyroki WSA we Wrocławiu z dnia 14 lutego 2018 r. sygn. akt III SA/Wr 862/17 i WSA w Gliwicach z dnia 14 sierpnia 2014 r. sygn. akt II SA/GI 387/14. Nadto, do odpowiedzi na skargę dołączono zestawienie kosztów i opłat za lata 2017-2018, wnosząc o przeprowadzenie dowodu z tych dokumentów.

W toku rozprawy sądowej Prokurator rozszerzyła skargę, domagając się stwierdzenia nieważności uchwały w całości. Dodatkowo zarzuciła brak kalkulacji kosztów przy podjęciu uchwały.

Pełnomocnik organu podtrzymała dotychczasowe stanowisko.

Wojewódzki Sąd Administracyjny zważył, co następuje:

Skarga jest uzasadniona.

Zaskarżona uchwała w istotny sposób narusza bowiem art. 130a ust. 6 ustawy – Prawo o ruchu drogowy, wyżej powołanej (obecnie Dz. U. z 2018 r., poz. 1990).

Na tej podstawie prawnej rada powiatu ustala corocznie wysokość opłat z tytułu usuwania i przechowywania pojazdów, biorąc pod uwagę konieczność sprawnej realizacji zadań, o których mowa w ust. 1-2 oraz koszty usuwania i przechowywania pojazdów, o których mowa w ust. 2a.

Jest poza sporem, że ustalone na mocy zaskarżonej uchwały opłaty, są wyższe niż udokumentowane przez radę koszty holowania pojazdów oraz ich przechowywania na parkingu, wynikające z zawartych umów na wykonywanie usług tego rodzaju przez firmy. Zdaniem sądu administracyjnego, opłaty znacząco odbiegają od kosztów z tego tytułu (są wyższe o ok. 20% niż wysokość wynagrodzenia wykonawcy umów). Potwierdzają to dołączone do odpowiedzi na skargę odpisy umów, z których dowód przeprowadzono w trybie art. 106 § 3 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2018 r. poz. 1302 ze zm.).

Stąd też rozstrzygnięcie sprawy wymagało rozważenia, czy zostały spełnione ustawowe przesłanki do ustalenia opłat wyższych, niż poniesione przez powiat koszty, w postaci wynagrodzenia za usługi mając na uwadze wskazaną przez ustawodawcę przesłankę w postaci konieczności sprawnej realizacji zadań własnych. W tym względzie organ powołał się na konieczność uwzględnienia faktu, że

rzeczywiste koszty są wyższe, z powodu nieodbierania pojazdów przez ich właścicieli, co generuje straty, gdyż praktycznie nie ma szans na ich odzyskanie.

Zdaniem składu orzekającego, argumentacja organu, którego działanie zaskarżono, nie może odnieść skutku. Konieczność sprawnej realizacji zadań, o których mowa w art. 130a ust. 1-2 Prawa o ruchu drogowym, oznacza bowiem jedynie tyle, że chodzi o kwestie organizacyjne usuwania pojazdów i ich przechowywania (vide: wyrok Wojewódzkiego Sądu we Wrocławiu z dnia 25 października 2018 r. sygn. akt III SA/Wr 388/18, LEX nr 2576765). Zatem dążenie do wyrównania, bądź zminimalizowania strat z powodu nieuiszczania opłat przez niektórych właścicieli pojazdów, nie uzasadnia ustalania wyższych opłat, niż wynagrodzenie firm, świadczących usługi na rzecz powiatu. W istocie bowiem oznacza to bezpodstawne obciążenie takimi opłatami osób, które uiszczą należne koszty. Powiat ma prawną możliwość ustalania kosztów holowania i przechowywania pojazdów w drodze decyzji administracyjnej, której wykonanie podlega egzekucji administracyjnej. Należy mieć co prawda świadomość, że w wielu przypadkach koszty te nie zostaną wyegzekwowane, lecz nie pozwala to na przerzucanie takich kosztów na inne osoby, a taki był cel działania organu. Powiat nie może też wkalkulować do opłat kosztów przechowywania pojazdów po utracie prawa własności pojazdu przez dotychczasowych właścicieli.

W konsekwencji, trafnie podniosła Prokurator w toku rozprawy sądowej, że Rada Miasta nie wykazała wysokości ponoszonych z tego tytułu kosztów, a w szczególności, aby koszty te były wyższe niż wynikające z zawartych umów.

Z tych też względów nie mógł odnieść skutku wniosek organu o przeprowadzenie dowodu z wykazu pojazdów i wysokości poniesionych wydatków, które nie zostały odebrane przez właścicieli. Wniosek dowodowy nie miał bowiem znaczenia dla wyniku niniejszej sprawy, gdyż nie zawierał rozliczenia, z którego wynikałby sposób wyliczenia poniesionych kosztów.

Przywołane przez organ orzecznictwo nie zapadło zaś w sprawach skarg na uchwały w trybie art. 130a ust. 6 Prawa o ruchu drogowym, lecz dotyczyło wynagrodzenia dozorczy pojazdów.

Zatem skarga musiała odnieść skutek w drodze stwierdzenia nieważności zaskarżonej uchwały w całości. Postanowienia § 1 ust. 3 aktu, dotyczące kosztów z art. 130a ust. 2a Prawa o ruchu drogowym, nawiązują bowiem do opłaty, określonej w § 1 ust. 1 uchwały, jako 30% tej opłaty. Stąd też wyeliminowanie z obrotu

Sygn. akt II SA/GI 827/18

prawnego postanowień § 1 ust. 1 uchwały, czyni niewykonalnymi pozostałe postanowienia zaskarżonego aktu.

Orzeczenie sądu oparto na przepisie art. 147 § 1 ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność z oryginałem
SPECJALISTA
Opeli
Magdalena Bąbek